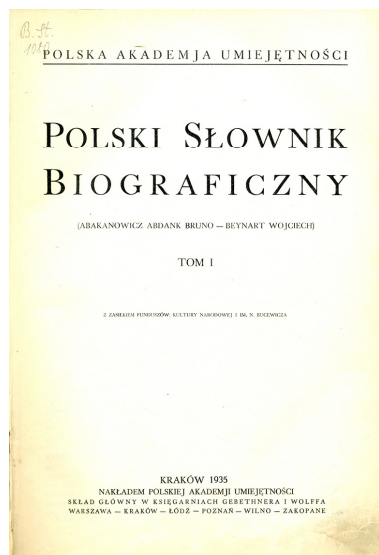


Polski Słownik Biograficzny ma problem...

Czytać o ludziach naprawdę ważnych



Strona tytułowa pierwszego zeszytu *Polskiego Słownika Biograficznego*, 1935.

Polski Słownik Biograficzny, wydawany w Krakowie już przez ponad 70 lat, zaczyna przeżywać poważne trudności finansowe po drastycznym obciążeniu dotacji przyznawanej przez Fundację Nauki Polskiej. Redakcja *Słownika* zwróciła się do polskich intelektualistów, w tym do mnie, z prośbą o wsparcie usiłowań o uzyskanie odpowiednich warunków dla kontynuacji tego monumentalnego dzieła. Uważam, że jest to sprawa, która powinna spotkać się z ogólnym poparciem członków Polskiej Akademii Umiejętności.

Dawno temu, kiedy byłem studentem, mój ojciec, Adam Vetulani, wielki uczyony, kanonista i historyk prawa polskiego, powiedział mi: *W domu mamy jedną bardzo cenną rzecz, o którą musisz dbać po mojej śmierci. Mamy komplet Polskiego Słownika Biograficznego, od pierwszego tomu. Przetrwiał przeprowadzki w okresie okupacji. W okresie ciężkich lat powojennych, kiedy w domu naprawdę się nie przelewało, zawsze kupowałem kolejne tomy, mimo że zaczęto publikować tam również biogramy postaci trzeciorzędnych, ale ideologicznie zasłużonych. Słownik jest niezastąpionym źródłem wiedzy o kulturze polskiej i jej twórcach. Jest niezbędny każdemu inteligentnemu Polakowi. Pamiętaj o jego stałym uzupełnianiu i nie pozwól na zdekompletowanie.*

Swoje sukcesy naukowe Ojciec zawdzięczał niezwykłemu wyczuciu tego, co w historii jest ważne oraz docenianiu znaczenia źródeł. *Słownik* był dla niego jednym z ważniejszych źródeł wiedzy o kulturze i nauce Polski nowoczesnej. Chociaż, jako student biologii nie przypuszczałem, żeby *Słownik* przydał mi się w karierze naukowej, zapewniłem Ojca, że nie zapomnę jego polecenia. I wciąż, już ponad 30 lat od Jego śmierci, jedną z rzeczy, która mi Go regularnie przypomina, są zawiadomienia z księgarni, że kolejny zeszyt *Słownika* jest do odebrania.

Słownik kupuję nie tylko z powodu wierności wskazówkom Ojca, czy pasji kolekcjonera. Ku mojemu zaskoczeniu okazał się nad podziw przydatny w życiu codziennym. Oczywiście najbardziej, kiedy jako redaktor czasopisma *Wszecławiat*, które objąłem w setną rocznicę jego powstania, musiałem dowiedzieć się czegoś o moich wspaniałych dziewiętnastowiecznych poprzednikach,

takich jak np. Stanisław Kramsztyk. Dopiero po przeczytaniu biogramów Kramsztyków mogłem zorientować się w ogromnej, a niedocenianej chyba roli asymilowanych Żydów w formowaniu polskiej inteligencji XIX wieku, włączeniu przez nich działań naukowych z tym, co nazywano „niesieniem wiedzy dla ogółu”.

Nie mówię już o tym, jak *Słownik* pomagał przy przygotowywaniu wypracowań szkolnych trzem pokoleniom Vetulanich, ile dostarczył wiadomości o rodzinach znajomych i przyjaciół, ile niejasności pozwolił rozwikłać w sprawach własnych przodków.

Zbierane przez ponad 70 lat doświadczenie życiowe nauczyło mnie, jak cennym wydawnictwem jest *Polski Słownik Biograficzny*. Zarówno dla profesjonalistów, którym służy jako kompetentne i wyczerpujące źródło materiałów do pracy twórczej, jak i dla przeciętnych inteligentów, zainteresowanych tym, jak nasza przeszłość kształtowała nas samych. Lektura biogramów – wybranych na chybił trafił – jest znacznie bardziej fascynująca, niż plotkarskie strony tabloidów – mówi bowiem o ludziach naprawdę ważnych.

Byłoby niepowetowaną stratą, gdyby z powodów finansowych zawieszono, czy opóźniono cykl wydawniczy *Polskiego Słownika Biograficznego*. W pewnym sensie byłoby to równoważne przebudowie Wzgórza Wawelskiego, celem wystawienia tam wspaniałych apartamentowców, co przecież byłoby przedsięwzięciem ekonomicznie niesłychanie zyskowym.

JERZY VETULANI

PS. Do *Polskiego Słownika Biograficznego* trafiają tylko ci, których biografia ostatecznie się zakończyła. Jednakże mam nadzieję, że znajdę się w nim w uzupełnieniach, wraz z czytającymi ten tekst, których nazwiska zaczynają się na literę „T” i późniejsze.

Z teki Sebastiana Kudasa



PAUza - Tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego. Rada Redakcyjna: Andrzej Białas, Aleksander Koj, Stanisław Rodziński, Adam Strzałkowski, Andrzej Szczeklik, Piotr Sztompka, Jerzy Vetulani, Jerzy Wyrozumski, Franciszek Ziejka. Redakcja: Marian Nowy - redaktor naczelny (marian.nowy@gmail.com), Andrzej Kobos - z-ca red. naczelnego, Agnieszka Chudecka - fotokład, Anna Michalewicz - dyrektor administracyjny. Adres dla korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31-016 Kraków, ul. Sławkowska 17, www.pauza.krakow.pl, pauza@pau.krakow.pl.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów niezamówionych redakcja nie zwraca.